

Sygnatura akt VI Ka 474/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 lipca 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Sędziowie SO Dariusz Prażmowski

SO Marcin Schoenborn

Protokolant Anna Badura

przy udziale Wojciecha Braziewicza Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T.

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r.

sprawy **P. D.** ur. (...) w T.

syna S. i I.

oskarżonego z art. 279 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 5 marca 2018 r. sygnatura akt II K 686/16

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. A. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach wyrokiem z dnia 5 marca 2018 r. sygn. II K 686/16 uznał oskarżonego **P. D.** za winnego tego, że w dniu 6 października 2015 roku w T. działając wspólnie i w porozumieniu z S. S. (1), po uprzednim wyłamaniu wkładki zamka w drzwiach wejściowych dostał się do wnętrza mieszkania, skąd dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 500 zł, dekodera telewizyjnego marki (...), dwóch zegarków i srebrnego łańcuszka powodując straty w łącznej wysokości 710 zł na szkodę M. L., tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd, że na podstawie zebranego materiału dowodowego, w tym zeznań świadka S. S. (2) i wyjaśnień oskarżonego można uznać, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu czynu, podczas gdy zeznania świadka S. S. (2) oraz wyjaśnienia oskarżonego, wskazują iż oskarżony nie miał udziału w dokonaniu przypisanego mu czynu, co potwierdza opinia daktyloskopijna wskazująca, że oskarżony nie przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonej M. L.,
- obrazę przepisów postępowania a to art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, przez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to zeznań S. S. (1) oraz wyjaśnień oskarżonego, z naruszeniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, nadto wskazując na błędną ocenę zeznań M. L.,
- mającą istotny wpływ na treść orzeczenia obrazę prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k., i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przy zast. art. 175 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. w zw. z art. 188 § 1 k.p.k. i 190 § 1 k.p.k. przez uznanie z nieprawdziwe zeznań świadka S. S. (1) a wskazujące na niewinność oskarżonego, pominął że świadek ten składając wyjaśnienia jako oskarżony mógł podawać nieprawdę po to by „pomniejszyć” swoją winę w popełnieniu przestępstwa a składając zeznania jako świadek miał obowiązek mówić prawdę.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego poprzez dowolną ocenę dowodów i wynikający z niej błąd w ustaleniu przez Sąd winy oskarżonego.

Odnosząc się do postawionego zarzutu przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów przez Sąd orzekający należy wskazać, iż zasadny byłby zarzut ten w sytuacji gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów Sąd poczynił ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł wnioski sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bądź wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego nie zasadnie pomijają dowody przeciwne do stawianych tez czy ustaleń, lub bezzasadnie Sąd odmówił wiarygodności części dowodów.

Jednakże swobodna ocena dowodów jako jedna z naczelných zasad prawa procesowego nakazuje aby Sąd orzekający oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, przy czym obowiązująca procedura karna nie przewiduje zasady wartościowania dowodów ani też prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść. W tym zakresie ciężar spoczywa właśnie na dyrektywie zawartej w przepisie art. 7 k.p.k., która określa reguły obowiązujące przy dokonywaniu oceny dowodów i przyjmowania ich za podstawę dokonywanych ustaleń (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1997r. sygnatura akt II KKN 159/96; Prok. i Pr. 1998/2/7).

Podobnie również zasada *in dubio pro reo* – wyrażona w przepisie art. 5§2 k.p.k. - nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów, a jeżeli z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia i oceny zachowania oskarżonego, to nie jest to jeszcze jednoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu, bowiem w takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1998r. sygnatura akt III KKN 407/96 Prok. i Pr. 1998/11-12/10).

Ponadto reguła ta naruszona zostaje jedynie wówczas, gdy sąd poweźmie niedające się usunąć wątpliwości i nie mogąc w żaden sposób ich wyjaśnić, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego (tak konsekwentnie Sąd Najwyższy:

postanowienie z dnia 4 kwietnia 2008r. sygnatura akt V KK 24/08, LEX nr 395213, postanowienie z dnia 15 maja 2008r. sygnatura akt III KK 79/08, LEX nr 393949). Nie ma natomiast zasada ta zastosowania do wątpliwości które podnosi strona postępowania, jeżeli analiza dowodów w ramach swobodnej oceny dowodów pozwala na rozstrzygnięcie tych wątpliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w środku odwoławczym przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionym materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności.

Po pierwsze należy wskazać, iż nie jest tak, że opinia daktyloskopijna wskazuje (wyklucza), że oskarżony P. D. nie przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonej M. L.. Ślady znalezione na miejscu przestępstwa czyli w mieszkaniu pokrzywdzonej M. L. nie nadawały się do identyfikacji (karta 245) co zatem w żaden sposób nie przesądza ani o obecności, ani o braku obecności oskarżonego w tym mieszkaniu. Nie jest to zatem dowód potwierdzający wyjaśnienia oskarżonego czy zeznania świadka S. S. (1). Takie twierdzenia zawarte w apelacji są zatem nadinterpretacją.

Trafnie wskazał Sad Rejonowy, iż zeznania pokrzywdzonej M. L. miały wpływ na ustalenie winy oskarżonego.

Pokrzywdzona M. L. zeznała, że przed wyjściem z mieszkania w dniu 6.10.2015 r. zadzwonił do niej jej sąsiad S. S. (1). Stał przed drzwiami ze swoim kolegą, którego świadek nie знаła, nie otworzyła im drzwi (karta 4b). M. L. rozpoznała następnie wizerunek oskarżonego P. D. jako tego, który w dniu kradzieży był pod jej drzwiami z S. S. (1). Ponadto M. L. zeznała widziała razem z S. S. (1) ponownie oskarżonego na schodach, kiedy wróciła do domu (karta 103 verte). Oskarżony byłą zatem widziany wraz z S. S. (1) zarówno przed dokonaniem włamania jak i po. Trudno zatem przypuszczać iżby pomiędzy tymi momentami gdy widziany był przez pokrzywdzoną, a był to stosunkowo niewielki odcinek czasu, przebywał gdzie indziej. Trafnie zatem Sad Rejonowy wskazał w oparciu o wyjaśnienia S. S. (1), iż w tym czasie przebywał oskarżony wraz z nim i uczestniczył we włamaniu.

S. S. (1) w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do dokonania kradzieży z włamaniem do mieszkania M. L. i wyjaśnił, że na początku października 2015 r. razem z P. D. dokonał włamania do mieszkania pokrzywdzonej M. L.. Włamanie dokonał wspólnie z P. D., który doszedł do niego w trakcie włamania i był obecny – tej treści wyjaśnienia zostały złożone w dniu 28.10.2015 r., a zatem niedługo po zdarzeniu, które miało miejsce 6.10.2015 r. Kolejno wyjaśniając w charakterze podejrzanego w dniu 1.12.2017 r., a zatem po upływie ponad dwóch lat od przestępstwa, stwierdził, że razem z oskarżonym ustalili, że P. D. będzie stał w oknie i patrzył, czy M. L. nie wraca, a S. S. (1) poszedł do niej do domu i włamał się łomem. W pewnym momencie P. D. wszedł do mieszkania pokrzywdzonej i powiedział, że pokrzywdzona już wraca do domu (karta 255-256).

Trudno zatem uznać za wiarygodną relację S. S. (1) złożoną jako świadek, iż oskarżony nie miał nic wspólnego z włamaniem. Stwierdził bowiem wtedy S. S. (1), że do mieszkania M. L. włamał się sam, bo nie chciał, żeby oskarżony miał problemy. Zeznania takie są sprzeczne z tym, co świadek wyjaśniał wcześniej w charakterze podejrzanego, a na rozprawie nie potrafił logicznie wytłumaczyć odmienności zeznań złożonych na rozprawie od wcześniejszych wyjaśnień. Co istotne świadek nie potwierdził wyjaśnień P. D. ze śledztwa, aby między nimi był konflikt, który byłby powodem złożenia przez niego obciążających oskarżonego wyjaśnień, zatem trudno znaleźć jakiś powód by miał on złożyć takie nieprawdziwe wyjaśnienia i dla którego czyniłby to konsekwentnie przez całe postępowanie jego dotyczące. Za taki powód trudno uznać hipotetyczną możliwość „pomniejszenia” swojej winy.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzając szczegółowo postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy zgromadził kompletny materiał dowodowy i na jego podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny poddając wnikliwej analizie zgromadzone dowody, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego i zeznania S. S. (1). Brak jest podstaw do ustalenia trafności zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w sytuacji gdy nie zachodziły żadne niedające się usunąć wątpliwości, zaś relacje świadków zostały ocenione w zgodzie z art. 7 k.p.k.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji uchybień wskazanych w środku odwoławczym przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie dopuścił się, a zaskarżony wyrok ocenić należy jako trafny, zważywszy, że oparty został na właściwie zebranych i ocenionych materiale dowodowym, przy czym tok rozumowania Sądu I instancji w zakresie oceny dowodów, a szczególnie treści złożonych zeznań świadków jest logiczny i w żadnym razie nie nosi cech dowolności. Jak wynika z wywodów zawartych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ocena ta była wszechstronna, wnikliwa i jako obiektywna nie nosi znamion dowolności.

Rozumowanie Sądu Rejonowego przedstawione w pisemnych motywach wyroku w pełni czyni zadość zasadom logiki i doświadczenia życiowego, zaś ocena taka mieszcząca się w granicach zakreślonych przepisem art. 7 k.p.k. w żadnym razie za dowolną uznana być nie może.

Reasumując stwierdzić stąd należy, że stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i dokładny, tak iż nie budzi on wątpliwości Sądu Odwoławczego.

Podobnie nie budzi wątpliwości zastosowana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu oskarżonego, a także stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie ustaleń społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, które zasługuje na pełną akceptację.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedla prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli. W żadnym razie kary w tej formie nie można uznać za karę rażąco niewspółmierną czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo.

Wymierzono oskarżonemu minimalną karę przewidzianą w art. 279 § 1 kk. Uprzednia karalność oskarżonego za przestępstwo rozboju wskazuje, iż popełnienie przez niego przestępstwa, które było przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, nie było kwestią przypadku i nie daje oskarżony gwarancji przestrzegania porządku prawnego, stąd brak orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani rozumowania w zakresie wymierzonej kary.

Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając wydatkami Skarb Państwa, z uwagi na orzeczenie kary o charakterze izolacyjnym.